Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
W Kaliszu miesięcznie 400 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 500 Mk.
Zagranicą 1000 Mk.
Cena pojed. egzempl. 20 Mk.

Cena 20 mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce I-a str. 180 mk., w tekście 180 mk.
Nekrologi 180 mk. zwyczajne 75 mk.

Adres Redakcji i Administracji Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

№ 44 (7083). Czwartek dnia 23 lutego 1922 r. Rok XXX

Rocznica bitwy pod Grochowem.

W dn. 25 lutego upływa 91 lat od czasu wiekopomnej dla naszego narodu bitwy pod Grochowem. Bitwa ta w której przyjmowały prawie wszystkie skoncentrowane siły armji polskiej, zakończona cofnięciem się wojsk naszych do Warszawy, stanowczo wpłynęła na dalsze losy niepowodzenia oręża polskiego gdyż przeważające trzykrotnie nasze hufce, siły moskiewskie, nie dały nam zwycięstwa pomimo nadludzkich wysiłków i bohaterskiej odwagi żołnierzy i wodzów.

Armja rosyjska pod dowództwem feldmarszałka Dybicza składała się ze 100000 ludzi i przeszło 300 armat Wojsko polskie, oparte z tyłu o Wisłę, z przodu osłaniał lasek olszowy, przez który szła droga bita siedlecka. Składało się z trzech dywizji: Piotra Szembeka, Zymirskiego, i Skrzyneckiego. Szembek stał na prawo ku Saskiej Kępie, Zymirski zajmował środek i osłonięty był olszynką, Skrzynecki rozwijał się na lewo, pomiędzy Grochowem a wsią Kawenczynem. Wogóle armja polska pod Grochowem składała się z 30000 ludzi, zbrojnych w 80 dział.
Bitwa rozpoczęła się o godzinie 9 rano. Dybicz postępując drogą bitą, przeznaczył korpus generała Rozena do zdobycia Olszynki. Generał Fr. Rohlord, zajmujący ze swą brygadą olszynkę, odpierał kolumny nieprzyjacielskie naprzód strzałami armatniemi, następnie bagnetem. Nieprzyjaciel cofnął się lecz rychło atak ponowił. Na wsparcie Rohlorda podążył z pułkiem Zymirski, trzykrotnie przerwał Moskalowi przez rów oddzielający olszynkę od łąk, lecz kula działowa położyła trupem walecznego żołnierza. Z powodu śmierci dowódcy szeregi zachwiały się i poczęły cofać się, za nimi zaś wdzierały się do olszyny wojska nieprzyjacielskie. Wtedy Chłopicki w surducie cywilnym, nie mając żadnego charakteru urzędowego, kierował ruchami armji, wydał rozkaz generałowi Skrzyneckiemu, iżby z dywizją swoją maszerował z lewego boku i odebrał olszynkę. Z dywizji Srzyneckiego na pierwszą linję poszedł generał Ludwik Bogusławski, dowódca sławnego czwartego pułku piechoty, którego żołnierzy, lubianych powszechnie, nazywano w Warszawie czwartakami. Na odgłos Skrzyneckiego powtórzony przez Bogusławskiego: „na bagnety" dzielni wiarusy pochyliwszy do ataku broń, wyparli z lasu moskali. Dybież, obserwujący bitwę ze wzgórza, nakazał trzeci atak na olszynkę Kolumny polskie z krzykiem: „Jeszcze Polska nie zginęła" rzuciły się znowu na nieprzyjaciela. Chłopicki, wszędzie przytomny, wydawał rozkazy, gdy powalony został wraz z koniem na ziemię Rannego granatem w obie nogi wodza odwieziono do Warszawy.

Po oddaleniu się Chłopickiego bitwa inny przybrała obrót. Wódz naczelny Radziwił, stracił głowę, gdy Dybiecz ostatnie swoie kolumny wysyłał na zdobycie olszyny. Skrzynecki, górujący wzrostem nad żołnierzami, z karabinem w ręku szedł przodem w największy ogień i z uporem po kilkakroć oczyszczał lasek z mas nieprzyjacielskich. W końcu, nie otrzymując poparcia i dowiedziawszy się o losie Chłopickiego, uczynił odwrót ku Wiśle.

Nieprzyjaciel zajął olszynkę, po za którą mógł dalsze plany układać. Dybież zamierzał w pospiesznym ataku jazdy przedrzeć się przez otwory armji polskiej, odciąć ją od Pragi, otoczyć i wziąć w niewolę. Najważniejsze uderzenie miało być wykonane w środek, podjął je zaś dowódca pułku kirasjerów gwardji, baron Meyendorf. Sznurem rozwinęły się ciężkie szeregi zakutych w stal olbrzymów, zbrojnych w długie gie koncerze i jak huragan rzuciły się do ataku i Meyendorf okrążając wojsko polskie, bliski był urzeczywistnienia swych planów, gdy generał Ludwik Kicki dowódca drugiego pułku ułanów uderzył na niego. Zachwiały się żelazne zastępy kirasjerów, niewytrzymały bowiem natarcia tak ułańskich i pozostawiwszy na placu mnóstwo poległych rannych i jeńców, w sromotnej ucieczce szukały ocalenia.

Zakończyła się walka o zmierzchu. Armja nieprzyjacielska straciła w zabitych, rannych i niewolnikach około 9000 ludzi, polska przeszło 7000. Nocą wojska nasze cofnęły się do Warszawy, rosyjskie zaś zaobozowały na pobojowisku.

TELEGRAMY.

Wynik głosowania

WILNO. Godzina 5.45. O godz. 6. 15 ogłoszono wynik głosowania w sprawie formuły orzekającej. Formułą przyjęte 96 głosami przeciwko przyłączeniu Wileńszczyzny do Polski nie wypowiedział się nikt Po wyniku głosowania do sali poselskiej wniesiono sztandar amarantowy ze srebrnym orlem. Sztandar umieszczono za fotelem marszałka. Nad sztandarem widnieje tylko wysoko umieszczony krucyfiks. Marszałek mówi: „Od tej chwili ziemja wileńska stanowi nierozdzielną całość z Rzeczpospolitą Polską". Następuje niesłychanie gorąca owacja posłów i publiczności wszyscy stojąc śpiewają „Rotę".

Następnie odczytano adres delegacji pasa neutralnego, poczem marszałek mówi: „Czujemy się synami Rzeczypospolitej". Przyjdzie czas, że bratni naród litewski zrozumie to i przyłączy się do nas. Nie może być obalone dzieło, zrodzone z wielkiej miłości. Niech żyje Rzeczpospolita Polska, Niech żyje Piłsudski, Niech żyje Żeligowski. Posłowie wychodzą na balkon, wicemarszałek Krzyżanowski ogłasza tłumom uchwałę. Od okrzyków nieprzejrzanych mas, zgromadzonych przed Sejmem w gmachu Sejmu drżą szyby. Formuje się pochód do Katedry.

Los uchodźców polskich w Rosji

MOSKWA. Ogół uchodźców 5-go eszelonu złożył polskiej delegacji repatryjacyjnej depeszę do wysokiego Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z prośbą o wysłanie jej według adresu. Tekst depeszy jest następujący:

Ogół uchodźców polskich, wyznaczony na wyjazd do kraju 5 eszelonem, doszedłszy do ostatecznej nędzy z głodu z powodu zatrzymania eszelonu w Moskwie przez trzy miesiące, zanosi do wysokiego Sejmu pokorną prośbę, aby Sejm raczył wejść w jego krytyczne położenie i zażądał od rządu bolszewickiego, natychmiastowego wysłania nas do kraju, przyczem nadmieniamy, że z powodu zwalniania się od pracy i pozbawienia się zarobku sprzedajemy niektórzy prawie ostatnią koszulę i z tego względu upraszamy, o natychmiastową pomoc w prowizji, za co niektórzy w miarę możności zapłacimy ceny warszawskie. Osobną petycję przesyłamy przez posła panią Dziubińską.

Uchwały Rady ministrów

WARSZAWA. Na posiedzeniu dnia 20 b. m. Rada Ministrów przyjęła wykaz ustaw, które winny być przedłożone Sejmowi do uzgodnienia z Konstytucją stosownie do ustępu drugiego art. 126 konstytucji, i poleciła specjalnej komisji pod przewodn. p. ministra sprawiedliwości i przy udziale p. ministra spraw wewn. oraz przedstawiciela prezydjum Rady ministrów opracować te Ustawy.

Następnie Rada Ministrów przyjęła statut państwowego instytutu meteorologicznego, dalej uchwaliła projekt ustawy o wyłącznościach przemysłowych i handlowych, projekt ustawy w sprawie wolnego han

du między b. zaborem pruskim a innymi dzielnicami Rzplitej, projekt ustawy o obowiązku meldowania się i projekt ustawy w sprawie zmiany granic oraz rozwiązywania i tworzenia gmin wiejskich na obszarze b. zaboru rosyjskiego i austrjacko-węgierskiego. Następnie Rada ministrów uchwaliła szereg rozporządzeń w sprawie rozciągnięcia mocy obowiązującej dekretu o opiece nad zabytkami kultury i sztuki na obszarze b. zaboru pruskiego, w sprawie przekazania Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia publiczne go zarządu w dziedzinie sztuki i kultury, oraz wykonywania praw państwa w sprawach wyznaniowych na obszarze b. zaboru pruskiego, wreszcie w sprawie prze kazania Min. robót publicznych zarządu robotami publicznymi na obszarze tegoż zaboru.

Roszczenia satrapów moskiewskich

MOSKWA. „Prawda" ogłasza opinję i komentarze prasy francuskiej w sprawie warunków, od jakich uzależnione jest uznanie rządu sowjetów. Dziennik ten przypisuje specjalną wagę artykułowi „Temps", który wylicza warunki, stawiane Rosji, zaznaczywszy, że warunki te nie są do przyjęcia. „Prawda" pisze: jeżeli rząd francuski będzie nadal uprawiał taką politykę w stosunku do zgody z sowietami nie dojdzie nigdy.—Nie uważamy jednak pisze „Prawda"—warunków tych za ostatnie słowo Francji. Okoliczności bowiem zmuszają ją do zajęcia stanowiska bardziej wyrozumiałego.

O zjazd międzynarodowy w Warszawie

GENEWA. Sekretarjat Ligi Narodów donosi urzędowo, że rząd Polski zwrócił się do przewodniczącego Rady Ligi Narodów z propozycją zwołania do Warszawy narady międzynarodowej w sprawie walki z chorobami, zawleczonemi ze Wschodu. Według propozycji Polski w naradach tych mają uczestniczyć wszystkie państwa, zainteresowane w tej sprawie.

Rząd polski wobec uchwały wileńskiej

WARSZAWA 22. „Przegląd Wieczorny" dowiaduje się, że w kołach rządowych treść wczorajszej uchwały orzekającej Sejmu wileńskiego przyjęto z zadowoleniem, jako decydujący krok naprzód w rozwiązaniu sprawy przynależności państwowej Wileńszczyzny.

Obecnie rząd oczekuje przyjazdu do Warszawy delegacji Sejmu wileńskiego, która wręczy władzom Rzeczypospolitej oficjalny tekst uchwały.

Konferencja w sprawie konkordatu

WARSZAWA 22. „Przegląd Wieczorny" dowiaduje się, że odbywały się narady profesorów wszechnic polskich w sprawie projektowanego zawarcia konkordatu między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską.

W naradach, którym przewodniczy prof. Abraham ze Lwowa, biorą udział przedstawiciele wszechnic: warszawskiej, Jagiellońskiej, Kazimierza Wielkiego, Stefana Batorego, poznańskiej i lubelskiej.

Zaspy śnieżne na kolejach

WILNO. Wskutek zamieci śnieżnych na odcinkach Baranowicze—Łuniniec, Brześć—Baranowicze, Lida — Wołkowysk ruch pociągów towarowych ograniczono Pociągi osobowe dużo opóźnione.

Oszczerstwa berlińskie

PARYZ. Depesza berlińskiego korespondenta „Manchester Guardian" donosi, że przedstawiciele rządu francuskiego i rosyjskiego znaleźli podstawę, na której dałby się oprzeć układ francusko-rosyjski. Korespondent ten twierdzi, iż na podstawie rzekomo wiarogodnych informacji jeden z punktów projektowanego układu postanawia, że Francja okaże zupełne desinteressement co do Polski.

W kołach autorytatywnych oświadczają, że ta wiadomość berlińskiego korespondenta „Manchester Guardian" jest pozbawiona wszelkiej podstawy, tak samo jak wogóle wszelkie wiadomości ze źródła niemieckiego ogłaszane w ostatnich czasach zagranicą.

Wyrok o nadużycia bankowe

POZNAŃ. W Izbie Karnej odbyły się wczoraj rozprawy przeciwko korespondentowi Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu Bolesławowi Małachowskiemu i prowadzącemu konto w tym banku Janowi Scyzorykowi, oskarżonym o nadużycie na stratę banku. Według aktu oskarżenia Scyzoryk złożył w r. 1920 za namową Małachowskiego 3 tys. marek do banku jako wkład czekowy na fałszywe imię Bolesława Szymańskiego. Małachowski odnotowywał następnie fałszywe wkłady na rachunek tego czeku i w ten sposób Scyzoryk podjął z banku kilkakrotnie 2,600,000 marek. Przed rozpoczęciem rozpraw sądowych Scyzoryk zdołał przekupić jednego ze świadków stolarza Stefana Wawrzyniaka datkiem stutysięcznym. Przekupstwo wydało się i Wawrzyniaka aresztowano. Sąd skazał Małachowskiego na 3 lata ciężkiego więzienia i 5 lat utraty praw obywatelskich oraz 30 tysięcy marek grzywny, Scyzoryka zaś na 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

Powiększenie siły kupnej walut obcych

WIEDEN. „Neue Freie Presse" donosi z Londynu: Na jutrzejszem posiedzeniu Międzynarodowego konsorcjum bankierów ma być opracowany plan powiększenia siły kupna walut mniejszych państw i ustalenia w ten sposób kursu wekslowego. Jakkolwiek wątpliwem jest, czy przedstawiciele Niemiec wezmą udział w pierwszem zebraniu międzynarodowego konsorcjum bankierów. Stwierdzić jednak należy, że wielu niemieckich finansistów i bankowców znajduje się w drodze do Londynu. Panuje przekonanie, że poczynione będą poważne zastrzeżenia, przeciwko udziałowi przedstawiciel Niemiec w obradach.

Ślub króla Aleksandra serbskiego

BUKARESZT. Król Aleksander serbski przybył tu dziś o godz. 11 rano. Królowi towarzyszą prezes gabinetu Pasicz, min. spraw zagranicznych Ninczicz oraz liczna świta. Króla oczekiwał na dworcu Ferdynand w otoczeniu rodziny królewskiej prezes gabinetu Bratianu oraz ministrowie. Orszak królewsski przeciągnął przez miasto wśród entuzjastycznych okrzyków tłumu. Ślub króla Aleksandra odbył się popołudniu w pałacu Controceni.

Można już zakładać przemysłowe spółki akcyjne

WARSZAWA 22. W związku ze zmianą kursu w ministerjum skarbu co do udzielania koncesji na spółki akcyjne, władze skarbowe wydają już pozwolenia na zakładanie przemysłowych spółek akcyjnych.

Konferencja w sprawie drożyzny

WARSZAWA 21. Jak się dowiaduje „Przegląd Wieczorny" w południe rozpoczęła się zwołana przez p. prezydenta ministrów konferencja dla obmyślenia środków walki z powracającą falą drożyzny.

Po konferencji tej, której przewodniczy minister Stesłowicz, w zastępstwie prezydenta, masy wyzyskiwanych konsumentów obiecują sobie bardzo wiele.

Pojedynek o krwawym epilogu

WARSZAWA. 22. W sobotę rozegrał się pojedynek na bardzo ostrych warunkach pomiędzy dwoma członkami tutejszych „upper ten Uthousand". Jeden z członków znanej rodziny arystokratycznej pozwolił sobie na dosyć rubaszny żart wobec małżonki jednego z obywateli ziemskich. Mąż wziął sobie ten żart do serca i następnego dnia znieważył żartownisja w taki sposób, że odbył się pojedynek na warunkach bardzo ciężkich. Szczęście przecież sprzyjało wyzwanemu, gdyż wyzywający został ciężko ranny i leży teraz w jednem z tutejszych sanatorjów.

Handel w święta

Dotychczas w niedzielę mogą być otwarte przez 3 godziny tylko kwiaciarnie i mleczarnje.

Jak się dowiaduje „Przegląd Wieczorny", ministerjum pracy i opieki społecznej opracowało projekt, według którego mogłyby być otwarte w niedzielę jeszcze piekarnie, owocarnje, wędliniarnie i jatki.

W zakładach handlowych zamkniętych odpoczynek świąteczny może być przełożony na inny dzień, nie koniecznie ma przypaść w niedzielę.

Jak opłacać godziny nadliczbowe?

Według ustawy o 8-godzinnym dniu roboczym, godziny nadliczbowe powinny być opłacane: pierwsze 2—o 50 proc. drożej, następne o 100 proc. drożej.

Tymczasem konferencja pracy w Waszyngtonie przewiduje że wszystkie godziny być winny o 25 proc. drożej.

Nasze ministerjum pracy dążąc do uzgodnienia obowiązujących i Polskę uchwał konferencji waszyngtońskiej systemem istniejącym u nas, projektujemy pierwsze 2 godz. nadliczbowe opłacane były o 25 proc. drożej, zaś następne i świąteczne o 50 proc. drożej.

Sprawę tę rozważać będzie w najbliższej przyszłości Radą ministrów.

Nieważne małżeństwa.

Dnia 19 kwietnia 1908 r. wyszło w Kościele katolickim prawo, mocą którego Kościół przestał uważać małżeństwa katolików z wyznającymi inną religję chrześcijańską, zawarte tylko w kościele innego wyznania za nieważne przed swojem forum.

Jaśniej mówiąc: jeżeli strona katolicka wzięła ślub ze stroną niekatolicką tylko w kościele protestanckim, prawosławnym itd., po d. 19-go kwietnia 1908 r., to takie małżeństwo może być rozwiązane. Strona niekatolicka (w razie rozejścia się) otrzyma rozwód w swoim kościele, strona zaś katolicka otrzyma zaświadczenie nieważności związku w Kościele katolickim.

W tym celu musi złożyć w sądzie biskupim tej diecezji, w której zamieszkuje: podanie, metrykę urodzenia swoją i świadectwo ślubu, a po przewozie sądowym otrzyma wyrok, ogłaszający nieważność związku, na mocy którego może otrzymać ślub z inną osobą w Kościele katolickim.

Jeżeli jednak strony się nie rozchodzą, a katolicka chce być w zgodzie ze swoim Kościołem i strona niekatolicka objawi na to swoją zgodę, to następuje rewalidacja związku przez wzięcie ślubu w Kościele katolickim. Zwykle w tych razach, szanując pewne drażliwości towarzyskie, ślub jest sekretny i za indultem od trzech zapowiedzi.

Co jednak zrobić z aktem stanu cywilnego? Nie można sporządzać nowego aktu w kancelarji parafji katolickiej; 1) gdyż kancelarje wszystkich wyznań są jednakowo uprawnione wobec państwa i nie może jedna osoba mieć dwóch aktów stanu cywilnego; 2) nie można kwestjonować legalności prawnej potomstwa.

Należy przeto zastosować art. 94 kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego, który mówi, że wszelkie akta gdzieindziej sporządzone, mogą być do ksiąg właściwych wciągnięte, i spisać te treści: „W dniu . . stawili się ... i okazali akt ślubu, sporządzony w . . przez . . . . . . o brzmieniu następującem (tu należy przepisać cały tekst przedstawionego aktu ślubu; jeżeli jest w języku niepolskim, tj. dokonanem przez przysięgłego tłumacza przy sądzie okręgowym, poczem zakończyć): 1) Małżeństwo to zostało w kościele.. w dniu . . przez . . pobłogosławione wobec dwóch świadków . . .

Prawo to narobiło w swoim czasie dużo kwasów w obozie protestanckim w Niemczech. Rychło jednak przeszła obraza, gdy uprzytomniono sobie, co następuje:

Kościół katolicki nie uznaje rozwodów, protestanci i prawosławni mają je. W ten sposób zdarzały się anomalje, że przy rozejściu się strona niekatolic. dostawała rozwód i była wolna strona zaś katolicka, nie biorąc ślubu w kościele swoim, była związana na całe życie i rozwodu otrzymać nie mogła. Jeżeli tedy Kościół takim związkom odmawia sankcji sakramentalnej, to może następnie ogłosić nieważność związku przed swojem forum.

Niebezpieczeństwo nad naszą granicą wschodnią.

Na terenach Rosji sowieckiej, graniczących z Polską gromadzić się zaczynają olbrzymie tłumy głodnych włościan rosyjskich. Napływają oni z gub. Mińskiej, Mochylowskiej, Smoleńskiej — z okolic Połocka i Witebska, a nawet z dalekich „centralnych" gubernji Rosji, zwykle słynących z głodu. Tłumy te tworzą obozy koczujące i żebrzące. Dziś jeszcze mróz i głębokie śniegi utrudniają ruchy tym obozom—ale nie mniej wyraźne podsuwają się one ku granicy polskiej.

Wśród tłumów tych wyraźnie się mówi, że z wiosną muszą się one wybrać do Polski, która dla nich stanowi jakby ziemię obiecaną,—bo pełno w niej kartofli i otrąb, z których można sobie chleb zrobić.

Jest to groźne niebezpieczeństwo, którego nie wolno lekceważyć.

Jeśli bowiem te stutysięczne zgłodniałe rzesze ruszą z wiosną do Polski to będzie to jakby nowy najazd Attylli, który zniszczy nam całe wschodnie dzielnice. Wileńszczyzna, Wołyń i Galicja Wschodnia staną się terenem, na którym grasować będą koczujące bandy zezwierzeconych z głodu ludzi, i oddziały bandyckie, które napewno powstawać będą wśród ludzi nie mających możności żadnego zarobku, ani nie mających też nic do stracenia.

Rząd musi się przygotować do zapobieżenia temu niebezpieczeństwu. Gdy bowiem te rzesze głodnych nędzarzy wtargną na wiosnę do kraju i zaleją nam kresy wschodnie—zapóźno będzie myśleć o środkach zaradczych.

Ś. † p.

Jakób Wypychowski,

opatrzony Św. Sakramentami zmarł dn. 20 lutego r. b. przeżywszy lat 50.

Pogrzeb ze wsi Wilczków na cmentarz w Tokarach odbył się w środę dnia 22 lutego r. b. o czem zawiadamia RODZINA.

Stan zasiewów ozimych z początkiem lutego 1922 roku.

Na podstawie sprawozdań korespondentów główny urząd stacyjny komunikuje co następuje: Na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej po odwilży od 10 mniej więcej stycznia nastąpiły opady śnieżne i mrozy, które dochodziły do 28 C. w województwach wschodnich. Ilość śniegu naogół wystarczająca, największa ilość opadów śnieżnych wypada na województwa wschodnie i południowo-wschodnie, w których warstwa śniegu dochodziła do 1.5 metra grubości.

Oziminy wcześniejszego siewu naogół niebyły uszkodzone i najlepiej przedstawiają się w województwach wschodnich, gdyż mroźna i śnieżna zima sprzyja prawidłowemu konserwowaniu zasiewów. W wielu miejscowościach województw lubelskiego i pomorskiego oziminy, które nie wykiełkowały jesienią, pokazały się po stopnieniu śniegu, z Wielkopolski i Poznania donoszą, że styczniowe śniegi w znacznym stopniu poprawiły oziminy.

Co się tyczy późniejszych zasiewów, to wskutek posuchy jesiennej i listopadowych bezśnieżnych mrozów, zostały uszkodzone pszenica, jęczmień i rzepak. Najbardziej zagrożone są zasiewy w województwach poznanskiem i kieleckiem, mniej w krakowskiem, warszawskiem i łódzkiem, a najmniej w województwach lubelskiem, lwowskiem, stanisławowskiem, tarnopolskiem i pomorskiem. Ponieważ ziemia pokryta jest śniegiem, nie można procentowej ilości uszkodzeń dokładnie określić. Mniej więcej zaobserwowano zagrożonych późniejszych zasiewów w odsetkach, ogólnego ich obsiewu w województwach zachodnich od 5—20 proc.

KRONIKA.

— ZARZAD TOWARZYSTWA WIOSLARSKIEGO zawiadamia druhów, że w dniu 25 lutego r. b. o godz. 9-tej wieczorem w sali Towarzystwa Muzycznego (Parkowa 3) odbędzie się wieczór taneczny dla członków i ich rodzin, oraz wprowadzonych gości.

Wejście na zabawę dla panów 1000 mk., dla pań 500 mk. Pożądane jest przybycie druhów na zabawę w mundurach. 526.

— KONCERT HISTORYCZNY TRIO WIŁKOMIRSKICH. W czwartek, 23 lutego w sali Tow. Muzycznego odbędzie się siódmy historyczny koncert muzyki kameralnej trio Wiłkomirskich, poświęcony kompozytorom rosyjskim. Na program złożą się tria Rubinsteina i Czajkowskiego. Początek koncertu o godz. 8 m. 30. Aby nie opóźniać rozpoczęcia, uprasza się sz. publiczność o nabywanie biletów zawczasu (w cukierni p. Mayera). Ceny miejsc od 75 mk. do 495.

— Z TOW. MUZYCZNEGO.

W konserwatorjum Ludowem egzamina wstępne dla uczniów i uczenic odbędą się w niedzielę, 26 b. m. o godz. 6-ej po południu.

O czem zawiadamia zainteresowanych Zarząd.

— PIERWSZY RAZ W KALISZU!!

Pluton górnośląski żandarmerji W. P. urządza dn. 27. II. b. r. ostatnią w tym karnawale zabawę taneczną i przedstawienie amatorskie w bardzo obfitym programie, szczegóły podane w afiszach. Wstęp na zabawę taneczną tylko za zaproszeniami.

— PODATEK DOCHODOWY I MAJATKOWY.

Termin składania przez pracodawców wykazów, przewidzianych w art. 48 ust. z dn. 16 lipca 1920 r., o podatku państwowym dochodowym i majątkowym, przedłużony został do dn. 1 kwietnia 1922 roku.

— O DZIESIECIOGODZINNE OTWIERANIĘ SKLEPOW.

Wobec zapytania jednego z naszych czytelników w tej sprawie, komunikujemy, że aczkolwiek zapadła w tym względzie uchwała Sejmu Ustawodawczego jednakże obowiązywać ona będzie, od chwili opublikowania jej w „Dzien. Ustaw". Gdy nowella ta zostanie ogłoszoną, nieomieszkamy zawiadomić o tem natychmiast naszych czytelników.

— SLUB.

W dniu 18 b. m. został pobłogosławiony w Górze przez miejscowego proboszcza związek małżeński pomiędzy panną Stefanją, córką pp. Stefanostwa Karłowskich, właścicieli dóbr Cielce, ziemi kaliskiej a panem Witoldem Higesbergerem, właścicielem dóbr Głębokie, ziemi kaliskiej.

— KOMITET ORG. ZRZESZENIA B. P. O. Wc VIII OKR. W KALISZU, podaje do wiadomości interesowanych b. członków tegoż Okręgu, iż w dniu 5 b. m. powołana została do życia specjalna Komisja Kwalifikacyjna na VIII okr. w Kaliszu, która jest władną wydawać wszelkiego rodzaju zaświadczenia, ściśle związane z bytnością i działalnością każdego poszczególnego członka tejże Organizacji.—W skład powołanej Komisji weszli pp.: T. Antonowicz—por. W. P., F. Pstrokoński—por. Wc P., F. Przytuła—chor. W. P. (oficerowie 29 p. p. Sc K.), A. Nowacki—nauczyciel szk. powsz., S. Cichecki i A. Bielecki—urz. państwowi.—Wszelkie zatem podania w powyższych sprawach należy kierować bezpośrednio do sekretarza tejże Komisji—p. Andrzeja Bieleckiego (Sąd Okręgowy w Kaliszu), najpóźniej do dnia 25-go marca r. b.

— STAN ZDROWIA ks. rektora Radziszewskiego w ostatnich dniach znowu się pogorszył i budzi obawy.

— KOLONJE URZEDNICZE.

W sprawie przeznaczenia działek gruntu dla urzędników państwowych pod budowę domów, ministerjum rolnictwa zawiadomiło okólnikiem instytucje państwowe, że przekazywanie działek gruntów państwowych do użytku urzędników państwowych może być dokonywane jedynie w formie organizowania kolonji urzędniczych.

Tworzenie takich kolonji na gruntach skarbowych przewidziane jest w ustawie o wykonaniu reformy rolnej.

— Z KONINA.

W celu udzielenia wyborcom wskazówek i wyjaśnień o daninie, na 31 stycznia r. b. został zwołany wiec w Koninie przez N. Z. L.

Na wiec przybyli dwaj posłowie: ks. Dziennicki i L. Mrożewski.

Na wiecu przewodniczył prezes Rady powiatowej N. Z. L. ks. Mikusiński, powołując do prezydjum kilku włościan.

Sala teatralna, w której wiec się odbył, była przepełniona po brzegi.

Po zagajeniu wiecu przez przewodniczącego ks. Mikusińskiego, zabrał głos poseł L. Mrożewski, który w krótkim referacie przedstawił obecny stan naszej polityki zagranicznej i omówił ustawę o samorządzie gminnym, już uchwaloną w Komisji administracyjnej. Obecni na wiecu włościanie wyrazili swoje zadowolenie z tego, że do Rad gminnych będą wybierani tylko ci mieszkańcy gminy, którzy płacą podatki gminne.

Następnie poseł L. Mrożewski dał szczegółowe wyjaśnienie, iż we wszystkich państwach demokratycznych, jakkolwiek naród sam sobą rządzi, jednakże nie cały naród zbiera się do parlamentu lub Sejmu, lecz wysyła swoich wybrańców-posłów, aby oni rządy czynili w kraju. Tak samo rzecz się ma w gminie, bo ona jest jakby małem państwem.

Poczem zabrał głos ks. poseł Dziennicki. W długim referacie przedstawił on, w jaki sposób i z jakich powodów doszliśmy do obecnego ciężkiego stanu naszego Skarbu, przez co da się poprawić to zło i przytem w krótkich zarysach scharakteryzował wszystkie dotychczas uchwalone podatki przez Sejm. Najwięcej czasu poświęcił mówca daninie, wzywając obecnych do jej rychłego składania do kas skarbowych.

Wiec trwał przeszło cztery godziny. Na wiecu zostały poruszone żywo każdego obchodzące sprawy, to też zebrani z wielkiem zaintersowaniem słuchali mówców. W końcu, wyraziwszy gorące podziękowanie prelegentom, prosili, aby częściej urządzali podobne wiece i zebrania.

— SPRAWA NASION SIEWNYCH.

Celem zabezpieczenia dla rolnictwa szybkiego i taniego dowozu wyborowych nasion siewnych osiągnięto między ministerstwem rolnictwa i dóbr państwowych, a ministerstwem kolejowem porozumienie co do ulg przewozowych. Na mocy tego porozumienia począwszy od roku bieżącego w okresie od 1 do 15 maja i od 1 sierpnia do 20 września transporty tych nasion będą korzystały z praw przywozu pociągami mięszanymi albo osobowymi wedle taryfy klasy pierwszej, ustalonej dla przesyłek zwykłych w partjach nie większych niż 300 kg. dla nasion zbóż i 100 kg. dla nasion traw leśnych oraz ogrodowych na podstawie świadectw, wystawianych przez odnośne urzędy w województwie za pokryciem należytości za koszty druku.

— DO OBYWATELI CAŁEJ POLSKI!

Lwów dał hasło do zbiórki złota i srebra na podkład waluty i powołał do tej ofiary cały Naród.

Zbiórka złota—to akt ofiary kobiet polskich z dni grozy bolszewickiej, złączonej z cudem Wisły.

To ślub Narodu, złożony wtedy w okrzyku: zwyciężyć lub zginąć!

Bóg dał zwycięstwo—ślubu dopełnić muszą kobiety polskie, by wzmocnić Skarb Narodowy Ojczyzny,—jak ochotnicy ofiarą krwi wzmocnili jej granice.

Akcję rozpoczętą wstrzymał brak ustawy, zabezpieczającej zebrane ofiary na rzecz Skarbu Narodowego na podkład waluty.

Dziś ustawa sejmowa zatwierdzona czyni Skarb Narodowy nietykalną świętością, oddaną pod kontrolę Sejmu i Społeczeństwa.

Lwów, który w przeciągu krótkiego czasu zebrał kilkaset kilogramów złota i srebra oraz innych kosztowności, których wartość idzie w miljony, kończy obecnie to największe dzieło we wskrzeszonej Ojczyźnie!

Podkreślić należy solidarny udział w tej akcji wszystkich warstw i stanów, którą również gorąco poparło swym wpływem duchowieństwo całe z Najdostojniejszym Arcybiskupem Bilczewskim na czele.—Zarządzona przez Czcigodnego Arcypasterza zbiórka starych wot złotych i srebrnych w kościołach lwowskich i w całej Archidjecezji zasiliła wydatnie i zasila dotąd Skarb Narodowy.

Inicjatywę Lwowa—budowę Skarbu Narodowego musi podjąć Ojczyzna cała.

Po „Cudzie Wisły" musi się spełnić cud odrodzenia Narodu w miłości czynnej, zdolnej do poświęcenia i ofiar.

Hasło: „Po groszu, lecz wszyscy" musi donośnem echem rozbrzmieć po miastach i wioskach naszych, znaleźć oddźwięk i zrozumienie w sercach wszystkich Obywateli.

Te grosze wdowie, te ubożuchne gramy złota i srebra w postaci różnych drobnostek, nieraz bezużytecznych, połamanych świecideł—zebrane i zgromadzone we wspólnym Skarbcu—utworzą miljony gramów złota, potrzebnych na podkład naszych pieniędzy, staną się potęgą i odrodzeniem Polski.

Czyż trzeba wzywać do spełnienia tego obowiązku?

Czyż nie powinno każdego prawego Obywatela napełniać słodkie uczucie zadowolenia i dumy, że i jego bryłka złota czy srebra znajdzie się w pierwszym, po wskrzeszeniu Ojczyzny wysiłkiem całego Narodu, ufundowanym Skarbie Narodowym.

Złóżmy więc chętnie, nie zwlekając nasze dary w tutejszym „Komitecie Popierania Skarbu Narodowego", który zostaje pod opieką i kontrolą Ministerstwa Skarbu.

Narodowa Organizacja Kobiet.

Wydział Wykonawczy Naczelnego Komitetu Popierania Skarbu Narodowego we Lwowie.

OFIARY:

Za wartość prezentu od p. K. B. Jan Rapacki złożył mk. 2000 na Inwalidów.

Zamiast biletu na bal maskowy Straży składa p. dr. Alfred Dreszer 5000 mk. na Straż ogniową w Kaliszu.

Przepisy sanitarne dla zakładów fryzjerskich.

Ministrowie zdrowia i spraw wewnętrznych wydali rozporządzenie w sprawie przepisów sanitarnych dla zakładów fryzjerskich i golarskich.

Najważniejsze z tych przepisów są następujące:

Przed każdem użyciem instrumenty muszą być odkażone, a na żądanie klijenta w jego obecności.

Odkażanie instrumentów metalowych winno trwać conajmniej pięć minut i może być wykonywane:

1) w specjalnych sterylizatorach,

2) przez wygotowanie w 2 proc. rozczynie sody,

3) przez zanurzenie w 70 proc. spirytusie lub 5 proc. wodnym rozczynie formaliny, karbolu lub lyzolu.

Odkażenie instrumentów rogowych, gutaperkowych i szczotek wykonywa się w rozczynach wodnych formaliny, karbolu lub lyzolu (5 proc).

Po użyciu instrumenty winny być dokładnie oczyszczone.

Przechowywanie przedmiotów do czesania i narzędzi w kieszeniach fartuchów lub kurtek, pozostawianie ich na stołach, stołkach lub przed lustrami itp., jak również używanie szczotki walcowej do włosów, puszków do pudru i wspólnych pendzli do namydlania jest wzbronione. Mydlić należy wacikiem, pudrować rozpylaczem lub wyjałowioną watą.

Wata, gaza i waciki winny być przechowywane w naczyniach zamkniętych i używane za każdym razem nowe.

Osoby, dotknięte zakaźną chorobą skórną lub otwartą gruźlicą, nie mogą być dopuszczone do zajęć w zakładach fryzjerskich i golarskich.

Nie mogą również być dopuszczani do zajęć pracownicy, w których mieszkaniu zdarzył się przypadek ostrej choroby zakaźnej, a to do czasu otrzymania na to pozwolenia odpowiedniej władzy sanitarnej.

WROCŁAW
(BRESLAU)
Jarmark Wiosenny 19.-23. marca 1922

Tkaniny — Ubiory — Nowości sezonowe — Kapelusze
Obuwie — Wyroby skórzane — Wyroby artystyczne —
Biżuterja — Meble — Szkło — Porcelana — Wyroby
metalowe i drzewne — Papier i wyroby papierowe —
Utensylja biurowe — Wyroby chemiczno-techniczne.

Karty zakupu i wszelkie informacje (pozwolenie przyjazdu paszportu, mieszkanie) przez
Breslauer Messe - Gesellschaft.

Robotę do szycia wydaję do domu.

Zgłaszać się do fabryki zabawek, Niecała 4. 527

Zginęła karta zwolnienia
wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Aleksandra Gaponowa. rocznik 1902 535

Zginął dowód osobisty 528
wydany przez urząd gm. Tyniec na imię Józefa Pawłowskiego.

Zginęła karta powołania
wydana w Turku na imię Józefa Dziuby rocz. 1891 539

Zginęła karta bezterminowego urlopu
wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Stefana Pawlaka rocznik 1897 532

Zginęła karta zwolnienia
wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Szczepana Paprzyckiego rocz. 1895 533

Zginął patent
VII kategorji wydany przez Izbę Skarbową w Kaliszu na przemysł krawiecki na imię Józefa Kołacińskiego. 530

Zginęła karta zwolnienia
wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Szymona Penkali rocz. 1895 534

Motorek elektryczny
0, 4. H. P. 220 volt.
sprzeda fabr. fortepianów B-ci Fibiger 494

Towarzystwo „OLEUM“ w Warszawie
oddział w Kaliszu,
przy ul. Wrocławskiej №№ 69 i 100.

Ma zaszczyt zawiadomić Kooperatywy, przemysłowców i kupców, że sprzedaje **NAFTĘ RAFINOWANĄ** po m.k 135, za jeden kilogram (co wynosi mk. 110, 57 fen. za litr).

Prócz tego ma stale na składzie: **Benzynę, Olej** gazowy (Ropę), **Olej** maszynowy, **Olej** motorowy, **Olej** samochodowy, **Olej** cylindrowy, **Smar** do osi, **smar** Tovotea (wazelinę), **Parafinę i świece.**

Zwracamy uwagę na to, że wszystkie te produkty pochodzą z własnych rafinerji przeto z pierwszej ręki.

Mamy również na składzie **olej** cylindrowy do przegrzanej pary, oryginalny amerykański punkt zapł. do 370°. 343

Ważne dla Kooperatyw, Stowarzyszeń chrześcijańskich, Sejmików, Kółek rolniczych i t. p.

Najtańszem polskiem źródłem zakupu towarów bławatnych w Łodzi, jako centrum wyrobu towarów włókienniczych, jest — — — —

Towarzystwo Współdzielcze
„SKLEP BŁAWATNY“
w ŁODZI, ul. ANDRZEJA № 3. (Rok założenia 1913)

Stale na składzie:
Materjały wełniane i półwełniane, pościelowe materjały, garniturowe męzkie, damskie, kostjumowe batysty, etaminy i t. d. 350

Fabryka Fortepianów
B-ci K. i A. FIBIGER
ulica Wrocławska róg Polnej.

— — Poleca znane ze swej dobroci pianina. — —
Przyjmuje do gruntownej reperacji pianina i fortepjany po przystępnej cenie.

Interes
dobrze prosperujący (nie sklep) do sprzedania. Wiad. Gaz. Kal. 477

Kupię okazyjnie
wykwintne meble
do kilku pokoi. Ofery do Adm. Gaz. Kal. pod lit. A. B. 509

Po zwolnieniu ze służby wojsk.
poszukuję posady
chętnie w Sklepie.
Oferty w adm. Gaz. Kal. pod „1000“ 476.

KALISKA FABRYKA WAG
„REKORD”
Koncesjowana przez Główny Urząd Miar.

Przeniesioną została na ulicę WIEJSKĄ 12, — do byłego lokalu „Gazety Kaliskiej“. —

Przyjmuje do stemplowania i reperacji wagi dziesiętne, stołowe, aptekarskie i wozowe oraz odważniki.

Posiada na składzie wagi dziesiętne i stołowe własnego wyrobu oraz odważniki i miary stemplowe.

Geometra przysięgły kl. II.
Antoni Skowroński,
KALISZ, ulica Al. Józefiny Nr. 16 m. 2,

podejmuje się wykonania wszelkich czynności w zakres miernictwa wchodzących jako to: seperacji serwitutów, podziału wspólnych pastwisk, parcelacji, komasacji (scalania gruntów), sporządzania wierzytelnych odrysów i t. p.

Upoważnienie Głównego Urzędu Ziemskiego, Dyrekcji Głównej Tow. Kred. Ziemskiego posiadam.

Wszelkie formalności żądane przez Min. Robót Publ. w celu autoryzacji wypełniłem. 483

W lasach Brzeziny
gm. Ostrów-Kaliski
założono trutki. 513

Zginęło odroczenie wojskowe
wydane przez P. K. U. w Kaliszu na imię Maksymiljana Pluty rocz. 1902. 529

Do sprzedania
SKLEP
kolonjalno-spożywczy
z urządzeniem i towarem.
Kalisz, ul. Stawiszyńska 12. 506

Zginął
srebrny ręczny zegarek
z bransoletką w Sali u WP. Krzepisza z soboty na niedzielę w nocy lub w drodze. Łaskawego znalazcę uprasza się za wynagrodzeniem, odnieść ul. Stawiszyńska Nr. 18 m. 10 p. Rygłówna. 520.

Gospodarstwa
od 16 mórg do 120, WIATRAK z 8 morgami i z zabudowaniem w mieście, KAMIENICE zaraz do nabycia za dogodną cenę.
Wskaże
T. Majewski Boczków, p. Skalmierzycach pow. Ostrów. 537

WYŁĄCZNA FABRYCZNO - DETALICZNA
sprzedaż wyrobów
Kaliskiej Pluszowej i Aksamitnej Manufaktury

STALE DUŻY WYBÓR NA SKŁADZIE:
PLUSZE na ubranie zwykłe i sportowe,
PLUSZE na palta damskie,
PLUSZE na podszewki,
MOKIETY na obicia meblowe i powozowe,
AKSAMITY na kapelusze i t. p.
OKRYCIA pluszowe (kołdry) na łóżka, stoły, sofy i t. p.
GARNITURY pluszowe na kanapy oraz wszelkiego rodzaju materjały włókniste i płócienka bieliźniane. 3146

Biuro Techniczne i Dom Handlowy
„PROSNA“
— SP. Z OGR. ODPOW. —
w Kaliszu, ul. Ogrodowska № 4,
dom własny.

Redaktor A. RADWAN. Wydawca—„Gazeta Kaliska“ Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliska“ Aleja Józefiny № 1